

Sygn. akt I C 2036/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Joanna Radzyńska-Głowacka

Protokolant Marta Kobylińska

po rozpoznaniu w dniu 3 kwietnia 2014 roku w Warszawie

sprawy z powództwa I. G.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w Ł.

o zapłatę

I. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz I. G. kwotę 15.000,00 zł (piętnaście tysięcy złotych);

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. nie obciąża powódki pozostałymi kosztami procesu;

IV. nakazuje Skarbowi Państwa – Kasie Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia pobrać od (...) S.A. z siedzibą w Ł. kwotę 742,50 zł tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona.

Sygn. akt I C 2036/13

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 30 lipca 2013 r. powódka I. G., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwoty 45.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wynikającą z poniesionych przez powódkę urazów powstałych wskutek zdarzenia drogowego z dnia 29 marca 2012 r. Powódka dochodziła również zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana wносиła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 marca 2012 r. miał miejsce wypadek drogowy, w którym W. K. kierująca samochodem osobowym, wykonując manewr cofania doprowadziła do potrącenia pieszej I. G. (bezsporne). W wyniku wypadku I. G. doznała obrażeń ciała w postaci złamania otwartego I st. rzepki prawej, urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, stłuczenia kolana lewego i palca V ręki prawej. Spędziła w szpitalu 6 dni. Przez 6 tygodni poruszała się przy pomocy kul łokciowych z unieruchomieniem gipsowym (dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 8-9). Z opinii lekarskiej sporządzonej przez Specjalistę Rehabilitacji Medycznej i Chirurgii Ogólnej na potrzeby postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez ubezpieczyciela wynikało, że obrażenia powódki można zakwalifikować jako łącznie 6% stały uszczerbek na zdrowiu oraz uznał konieczność opieki nad poszkodowaną w wymiarze 1 godziny dziennie (dowód: opinia lekarska – k. 62 – 65). I. G. od czasu wypadku nie może w pełni zgiąć uszkodzonego kolana,

co utrudnia jej wykonywanie podstawowych czynności domowych. Odczuwa obawy przed poruszaniem się po ulicach, związane z wypadkiem (dowód: zeznania powódki – k. 103-105). Powódka od urodzenia cierpi na zwyrodnienie stawu biodrowego, ma wszczepioną endoprotezę stawu biodrowego lewego (dowód: zeznania powódki – k. 103-105, karta informacyjna – k. 96).

W toku postępowania likwidacyjnego decyzją z dnia 7 sierpnia 2012 roku (...) S.A. w Ł. uznała swoją odpowiedzialność jako ubezpieczyciela i przyznała I. G. kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznany ból i cierpienie (dowód: decyzja wypłaty odszkodowania – k. 66).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie okoliczności, które nie były sporne pomiędzy stronami oraz dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy oraz kserokopiach, których autentyczność nie była kwestionowana przez strony. Sąd oparł się również na zeznaniach powódki, które w sprawie o zapłatę zadośćuczynienia, stanowią istotny dowód w sprawie na okoliczność odczuć i cierpienia powódki związanej z wypadkiem.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności z tytułu wypadku. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powódce łącznie kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Dlatego też istotą niniejszej sprawy była w zasadzie wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia.

Zgodnie z art. 805 § 1 kc przez umowę ubezpieczenie ubezpieczyciel zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Natomiast jak stanowi art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

W rozpoznawanej sprawie kwestia odpowiedzialności pozwanej nie była przedmiotem sporu. Sporna pozostawała wysokość zadośćuczynienia wypłaconego powódce za krzywdę związaną z wypadkiem w którym brała udział.

Art. 445 § 1 kc stanowi, iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie stanowi formę rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej. Podstawą żądania z art. 445 kc jest doznana krzywda niemajątkowa w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi pokrzywdzonego, wynikająca z naruszenia dóbr osobistych wskazanych w tym przepisie (tak SN w orzeczeniu z dnia 04.07.1969r., I PR 178/69, OSN 1970, Nr 4, poz. 71).

W niniejszej sprawie bezsporne było to, iż powódka doznała obrażeń ciała. Uszkodzenia ciała wywołały u powódki zarówno cierpienia fizyczne, jak i psychiczne. Tym samym w niniejszej sprawie należało ustalić ich zakres oraz skutki jakie mogą wystąpić u powódki w przyszłości w związku z przedmiotowymi obrażeniami.

Zdaniem Sądu, w wyniku wypadku powódka bez wątplenia doznała znacznych cierpień fizycznych. Związane one były nie tylko z momentem samego zdarzenia i czasem bezpośrednio po nim następującym, ale mają swoje skutki aż po dziś dzień.

Określając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze, iż jest ono przede wszystkim sposobem naprawienia krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała.

Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2000 r., I

CKN 969/98, niepublikowany). W judykaturze ugruntowany jest pogląd, iż przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę należy uwzględniać przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, OSNP 2000, nr 16, poz. 626, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 1977 r., IV CR 266/77, niepublikowany, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1975 r., I CR 862/75, niepublikowany).

Powódka bez wątpienia w znaczący sposób odczuła wypadek. Bezpośrednio po wypadku trafiła do szpitala, gdzie dokonano opracowania chirurgicznego rany co niewątpliwie wiązało się ze znacznym bólem. Sama chwila wypadku była również dla powódki traumatycznym przeżyciem. Do chwili obecnej bardzo przeżywa tę sytuację psychicznie, czuje się nie w pełni sprawna i uzależniona od pomocy rodziny. Zażywa leki uspokajające i przeciwdepresyjne. Również jej możliwości fizyczne znacznie się pogorszyły. Nie może wykonywać podstawowych prac domowych i musi w ich wykonywaniu wspierać się pomocą rodziny.

Przy uwzględnieniu powyższych ustaleń Sąd uznał, że żądana przez powódkę kwota 45.000 zł wraz z wypłaconą już przez pozwaną kwotą 5.000 zł byłaby kwotą nadmiernie wygórowaną i mogłaby prowadzić do nieuzasadnionego nadmiernego wzbogacenia powódki. W oceni Sądu kwotą właściwą i odpowiednią, która w pełni zrekompensuje krzywdę powódki jest kwota 20.000 zł. Przy uwzględnieniu, że pozwana wypłaciła już powódce kwotę 5.000 zł, Sąd wyrokiem orzekł o zasądzeniu kwoty 25.000 zł, a w pozostałym zakresie oddalił powództwo.

W punkcie III wyroku Sąd odstąpił od obciążania powódki pozostałymi kosztami procesu, na podstawie art. 102 kpc, uznając, że zachodzi przypadek szczególnie uzasadniony przewidziany wspomnianym przepisem. Powódka znajduje się w trudnej sytuacji materialnej i zdrowotnej. Uznać również należało, że roszczenie powódki co do istoty było zasadne, natomiast określenie wysokości zadośćuczynienia jest przedmiotem subiektywnej oceny. Dlatego trudność w określeniu wysokości żądania w tym przypadku nie powinna mieć wpływu na ewentualne obciążanie powódki kosztami procesu.

W punkcie IV wyroku Sąd nakazał pobrać Skarbowi Państwa – Kasie Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie od pozwanej kwotę 742,50 zł stanowiącej część opłaty od pozwu, ustalonej na podstawie art. 100 kpc, od uiszczenia której powódka była zwolniona. Całość należnej opłaty od pozwu wynosiła bowiem 2.250 zł. Pozwana przegrała sprawę w 33% a zatem powinna zwrócić na rzecz skarbu państwa część należnej opłaty od pozwu w kwocie 742,50 zł (33% * 2.250 zł).